

Sygn. akt I ACa 638/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Robert Jurga SSA Jerzy Bess
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko J. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1011/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata J. K. (2) kwotę 6.642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym podatek vat tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Robert Jurga SSA Teresa Rak SSA Jerzy Bess

Sygn. akt **I ACa 638/18**

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 3 grudnia 2019 r.

W pozwie skierowanym przeciwko J. K. (1) powód W. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 450 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wskazał, iż jest właścicielem nieruchomości złożonej z działek o numerach (...), położonej w K., jednostka ewidencyjna (...), obręb nr (...) na rogu ulicy (...), pozwany jest zaś właścicielem sąsiedniej działki nr (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym oznaczonym numerem (...) przy ulicy (...) w K.. Na nieruchomości powoda znajduje się budynek mieszkalny, a do niedawna znajdowało się tam też 7 murowanych magazynków/komórek oraz murowana toaleta, które przylegały tylnymi ścianami do sąsiedniego budynku, położonego przy ul. (...). Pozwany chciał przeprowadzić generalny remont budynku usadowionego na swojej nieruchomości, w tym ścian zewnętrznych, w związku z czym skontaktował się z powodem i poprosił go o pozwolenie na wejście na teren jego nieruchomości i rozbiórkę komórek. Powód wstępnie zgodził się na prośbę pozwanego i zezwolił mu na rozbiórkę komórek, jednak pod warunkami, że: rozbiórka zostanie przeprowadzona na własny koszt pozwanego, z pełnym odzyskaniem materiałów budowlanych, które miały być następnie poukładane i składowane na terenie nieruchomości powoda, a wszelki gruz i inne pozostałości po komórkach, nie nadające się do dalszego wykorzystania, zostaną usunięte przez pozwanego na własny koszt; remont odbędzie się możliwie szybko; ostatecznej zgody na rozbiórkę powód udzieli dopiero po uzyskaniu informacji w odpowiednich urzędach, czy rozbiórka w ogóle jest możliwa i z uwzględnieniem jakich wymogów. Po dokonaniu tych wstępnych uzgodnień powód przekazał pozwanemu klucze do bramy wjazdowej na posesję oraz do budynku. Pozwany wbrew powyższym uzgodnieniom już następnego dnia, bez uzyskania ostatecznej zgody powoda, dokonał wyburzenia komórek i toalety, a mimo obietnicy remont przeciągnął się do 2016 r. Przez ten okres pozwany bez zgody powoda traktował jego posesję jako prywatny plac budowy i magazyn materiałów budowlanych. Po zakończeniu prac nieruchomość powoda nie została uprzątnięta. Toaleta i komórki nie zostały rozebrane, lecz wyburzone, a pochodzące z nich materiały budowlane zostały zniszczone w trakcie robót. Gruz pozostały po rozbiórce nie został wywieziony z posesji, tylko porozrzucany po terenie całej nieruchomości. Pozwany mimo wielokrotnego zwracania mu uwagi nie zwrócił przekazanych mu przez powoda kluczy do posesji i nie zamykał bramy wjazdowej, przez co na teren nieruchomości bez przeszkód wchodziły nieuprawnione osoby, które demolowały budynek i jego otoczenie. Nadto pozwany bez zezwolenia powoda wyciął znajdujące się na nieruchomości drzewo gatunku klon o średnicy nieprzekraczającej 50 cm. Przedstawiając wyliczenie dochodzonej kwoty powód wskazał, iż odszkodowanie obejmuje wartość: 7 wyburzonych komórek - 210 000 zł (30 000 zł za każdą komórkę); wyburzonej toalety - 20 000 zł; wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z posesji powoda w okresie 2012-2016 r. - 100 000 zł (25 000 zł za każdy rok); wyciętego drzewa - 30 000 zł; kosztów wymiany wszystkich zamków celem zabezpieczenia budynku i posesji przed dostępem nieuprawnionych osób - 2 000 zł; szkód poniesionych w wyniku uzyskania nieograniczonego dostępu do posesji przez osoby nieuprawnione - 10 000 zł; szkód w postaci zaśmiecenia działki gruzem i związanej z tym konieczności jej rekultywacji - 5 000 zł.

W odpowiedzi na pozew J. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenia powoda kosztami postępowania. Podniósł, iż powód nie posiada legitymacji procesowej czynnej w sprawie z uwagi na fakt, iż nie jest właścicielem nieruchomości - z księgi wieczystej nieruchomości oraz uproszczonego wypisu z rejestru gruntów wynika, że jest ona własnością J. F. i A. K. (1). Wskazał, że powód w żaden sposób nie wykazał, iż na terenie nieruchomości istniały jakiegokolwiek murowane komórki lub toaleta (murowane budynki powinny być uwidocznione na mapie ewidencyjnej, a na mapie dostarczonej przez powoda nie zostały wskazane), a nadto nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia - wskazane przez niego kwoty nie zostały udokumentowane fakturami ani rachunkami imiennymi. Podkreślił nadto, że to powód, podszywając się pod właściciela nieruchomości, pozwalał bezdomnym pomieszkiwać na jej terenie i urządzać tam libacje.

W replice na stanowisko pozwanego powód wskazał, że jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości, co wynika z umowy darowizny zawartej między powodem a J. K. (3), jego kuzynką i jednocześnie spadkobierczynią A. F., panięskie nazwisko K. (która po śmierci męża J. F. stała się właścicielką całej posesji). Kuzynka darowała powodowi nieruchomość jako rekompensatę za wydatki poniesione przez niego przy poszukiwaniu należnego jej majątku spadkowego oraz jako wynagrodzenie za te wieloletnie starania i działania. Umowa darowizny została sporządzona w formie ustnej.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo W. K. przeciwko J. K. (1) (pkt 1), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2) oraz przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie pełnomocnikowi adwokatowi J. K. (2) kwotę 8856 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi (pkt 3)

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że budynek posadowiony na nieruchomości złożonej z działek o numerach (...), położonej w K., jednostka ewidencyjna (...) obręb nr (...) na rogu ulicy (...) został wybudowany w 1860 r. Już w latach 2010-2012 był nieużytkowany z uwagi na bardzo zły stan techniczny (w 2007 r. został znacznie uszkodzony w wyniku pożaru) i kwalifikowany do wyburzenia. Na terenie nieruchomości, poza budynkiem, znajdowała się też murowana toaleta oraz szambo. W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości (nr (...)) jako jej współwłaściciele są wskazani J. F. oraz A. K. (1), obydwójce jako współwłaściciele nieruchomości w 1/2 udziału. W dniu 20 kwietnia 2004 r. J. K. (3) udzieliła W. K. pełnomocnictwa do występowania w jej imieniu i na jej rzecz: przed Sądem Rejonowym w T. oraz przed Sądem Rejonowym w K. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia praw do spadku po A. F., S. K., A. K. (2), S. K., przed urzędami skarbowymi w postępowaniu dotyczącym podatku spadkowego oraz przed wszystkimi instytucjami i urzędami w sprawach dotyczących nieruchomości położonych w miejscowości R. oraz nieruchomości położonych w K. przy ulicy (...) i przy ulicy (...) oraz dokonywania wszelkich czynności, które okażą się konieczne z tak określonym zakresem pełnomocnictwa. Postanowieniem z dnia 19 marca 2007 r., sprostowanym postanowieniem z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. akt(...) Sąd Rejonowy dla K. w K. stwierdził, iż spadek po A. F., córce S. i A., zmarłej w dniu 21 października 1942 w K. i tam ostatnio zamieszkałej przy ulicy (...), nabyła na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza córka zmarłego brata I. K., tzn. J. K. (3). W. K. korzystał z udzielonego mu pełnomocnictwa m.in. występując jako pełnomocnik J. K. (3) w sprawie z powództwa Gminy Miejskiej(...) przeciwko J. K. (3) o przejęcie nieruchomości, toczącej się w latach 2011 do 2013 przed Sądem Rejonowym dla K. w K. pod sygn. akt(...)

W dniu 13 maja 2013 r. J. K. (3) odwołała pełnomocnictwa udzielone przez nią W. K.: 1/ aktem notarialnym sporządzonym w dniu 18 marca 2009 r. za Rep.(...) którym upoważniła J. K. (3) do zarządzania opisaną w par. 1 tego aktu nieruchomością, w tym do: reprezentowania jej we wszystkich sprawach związanych z zarządaniem nieruchomością w urzędach administracji państwowej, samorządowej, sądach, instytucjach, w stosunkach z osobami prawnymi i fizycznymi, zawierania umów najmu lub innych umów według jego uznania; zbycia wyżej opisanej nieruchomości w dowolnej formie, zarówno odpłatnej jak i nieodpłatnej, za cenę i na wszelkich warunkach według uznania pełnomocnika, a w związku z tym do składania w powyższych sprawach wszelkich pism, wniosków i oświadczeń wobec osób i instytucji tam, gdzie okaże się to konieczne, w tym do podpisania stosownych aktów notarialnych, do występowania przed wszystkimi władzami, urzędami, w tym urzędem skarbowym, organami administracji rządowej i samorządowej, do składania wniosków wieczystoksięgowych, do dokonywania wszystkiego tego, co przy wykonaniu pełnomocnictwa okaże się niezbędne a korzystne dla mocodawcy, w tym również o poddaniu się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 i 5 k.p.c., z jakiegokolwiek tytułu; 2/ aktem notarialnym sporządzonym w dniu 5 kwietnia 2013 r. za rep. (...)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. akt (...) wydanym po rozpoznaniu sprawy ze skargi o wznowienie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po A. F. (...) Sąd Rejonowy dla K. w K. uchylił postanowienie z dnia 11 marca 2007 r., sygn.(...) oraz odrzucił wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w sprawie(...) Orzeczenie zostało wydane przez wzgląd na fakt, iż w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po A. F. istniało już uprzednie prawomocne postanowienie z dnia 21 lutego 1952 r., wydane przez Sąd Powiatowy dla miasta K. w sprawie o sygn.(...) na mocy którego spadek po A. F. nabyli A. H., B. B., R. D., E. H. i S. H. - po 1/5 w stosunku do całości.

Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy dla K. w K. ustanowił kuratora spadku po A. F. (z domu K. córki S. i A., zmarłej dnia 21.10.1942 r. w K. i tu ostatnio stale zamieszkałej w osobie radcy prawnego M. T..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo W. K. nie zasługiwało na uwzględnienie. Zaakcentował, że zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Nadto podkreślił, iż w orzecznictwie wskazuje się, że żądanie powoda musi być

dokładnie określone w pozwie i zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych, co oznacza, że wskazana podstawa faktyczna wyznacza również zakres rozstrzygnięcia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 maja 2018 r., sygn. I CSK 468/17). Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Przedmiotem poddanym pod osąd sądu jest zawsze żądanie - wyznaczone jego przedmiotem i podstawą faktyczną - artykułowane przez stronę powodową w chwili zamknięcia rozprawy (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 czerwca 2018 r., sygn. I AGa 128/18).

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do niniejszej sprawy Sąd podkreślił, że powód upatrywał podstawy faktycznej roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez pozwanego (w wyniku: bezumownego korzystania z nieruchomości położonej na rogu ulicy (...) w K.; zniszczenia budowli oraz wycięcia drzewa znajdujących się na terenie ww. nieruchomości oraz dewastacji posesji powstałej w wyniku prowadzenia prac remontowych; pozostawienia gruzu pochodzącego z tych prac oraz dopuszczenia osób trzecich na teren posesji) w przysługującym mu prawie własności przedmiotowej nieruchomości, co było zresztą przez powoda, reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, konsekwentnie podtrzymywane i wielokrotnie podkreślane w trakcie postępowania. Ażeby nie było wątpliwości co do zakresu zgłoszonego roszczenia, Sąd na ostatniej rozprawie pytał się pełnomocnika powoda i ten stwierdził, że powód nie wywodzi roszczenia z tego, że jest pełnomocnikiem J. K. (3), z tego, że zarządza jej majątkiem, z tego, że wynajmuje czy wdzierzawia nieruchomość, ale wywodzi roszczenie z faktu, że jest właścicielem przedmiotowych nieruchomości i działania pozwanego wyrządziły szkodę w majątku powoda. Po odebranych oświadczeniach, pełnomocnik powoda powtórnie oświadczył, że podstawą faktyczną roszczenia jest to, iż powód jest właścicielem nieruchomości. Sąd, będąc związanym tak artykułowaną podstawą faktyczną żądania powoda, musiał zatem ograniczyć zakres postępowania do oceny roszczenia powoda przez pryzmat przysługującego (bądź nieprzysługującego) mu prawa własności przedmiotowej nieruchomości.

Tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie bezspornie wynikało - jak stwierdził Sąd Okręgowy - że powód właścicielem nieruchomości na pewno nie jest. Mało tego od maja 2013 r. (kiedy J. K. (3) odwołała udzielone powodowi pełnomocnictwo do zarządzania nieruchomością), a więc tym bardziej w momencie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (7 czerwca 2018 r.), powód nie dysponował żadnym uprawnieniem do władania nieruchomością położoną na rogu ulicy (...) w K. i podejmowania jakichkolwiek czynności z nią związanych, w tym w szczególności nie był zarządcą przedmiotowej nieruchomości. Do maja 2013 r. powód był pełnomocnikiem J. K. (3) - osoby uznawanej za właściciela przedmiotowej nieruchomości, uprawnionym do reprezentowania jej we wszystkich sprawach związanych z zarządem nieruchomością. Nawet wtedy powód nie posiadał jednak uprawnienia do samodzielnego występowania w sprawach związanych z nieruchomością jako strona postępowania - mógł występować w procesie jedynie jako pełnomocnik J. K. (3), z którego to uprawnienia skorzystał zresztą w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym dla K. wK. pod sygn. akt (...) W żadnym wypadku powoda nie można było natomiast uznać za właściciela przedmiotowej nieruchomości. Powód twierdził, iż uzyskał przedmiotową nieruchomość w drodze darowizny sporządzonej przez J. K. (3) w formie ustnej, niepotwierdzonej żadnym pismem. Jak wskazuje zaś art. 158 k.p.c., umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości winna być zawarta w formie aktu notarialnego, przy czym to samo dotyczy umowy przenoszącej własność, która zostaje zawarta w celu wykonania istniejącego uprzednio zobowiązania do przeniesienia własności nieruchomości; zobowiązanie powinno być w akcie wymienione. Z kolei na mocy art. 73 § 2 k.c., jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej inną formę szczególną (tj. inną niż pisemną, dokumentową albo elektroniczną), czynność dokonana bez zachowania tej formy jest nieważna, przy czym nie dotyczy to jednak wypadków, gdy zachowanie formy szczególnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej. Nawet więc przy przyjęciu, iż J. K. (3) rzeczywiście złożyła ustne oświadczenie o dokonaniu na rzecz powoda darowizny przedmiotowej nieruchomości, do przeniesienia własności nieruchomości nie mogło dojść, jak podkreślił Sąd Okręgowy z uwagi na nieważność czynności wynikającą z braku zachowania obligatoryjnej formy aktu notarialnego.

W konkluzji Sąd Okręgowy skonstatował, że skoro powód nie jest właścicielem przedmiotowej nieruchomości, to nie przysługuje mu roszczenie odszkodowawcze z tytułu szkód wyrządzonych w nieruchomości, czy też wynagrodzenie za

bezumowne korzystanie przez osobę trzecią z nieruchomości, jak i pozostałe dochodzone roszczenia odszkodowawcze, bowiem są to roszczenia, w których czynnie legitymowanym jest właściciel rzeczy.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 par 1 i 3 k.p.c. w zw. z par 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych uwzględniając w kosztach kwotę 10.800 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika. Sąd przyznał nadto pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu kwotę 8.856 zł zgodnie z § 8 pkt 7 w zw. z § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie pkt 1 i pkt 2. Zarzucił kwestionowanemu orzeczeniu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że: a/ W. K. nie jest właścicielem nieruchomości położonych przy ul. (...) w K.; b/ powód nie dysponował żadnym uprawnieniem do dysponowania nieruchomością, c/ spadkobranie po zmarłej A. F. na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego dla Miasta K. z dnia 21 lutego 1952 r. w sprawie o sygn. akt (...) dotyczyło tej samej A. F., która występowała jako spadkodawca J. K. (3);

- obrazę art. 342 k.c. przez jego niezastosowanie wobec ochrony praw powoda, tj. ochrony posiadania nieruchomości.

Maj#c powy#sze zarzuty na uwadze apeluj#cy wniós# o zmian# zaskar#onego wyroku w ca#o#ci przez uwzgl#dnienie powództwa w ca#o#ci oraz zas#dzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zast#pstwa adwokackiego, ewentualnie za# uchylenie zaskar#onego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania S#dowi I instancji. nadto apeluj#cy wniós# o zasadzenie na rzecz pe#nomocnika powoda kosztów zast#pstwa adwokackiego udzielonego powodowi z urz#du w postępowaniu apelacyjnym wed#ug norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Środek odwoławczy wywiedziony przez powoda koncentruje się przede wszystkim na zakwestionowaniu poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń stanu faktycznego, na wstępie zaakcentować zatem wypada, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w treści art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania. Sąd oceniając cały materiał dowodowy może wysnuć wnioski o prawdziwości faktów, uznać spośród kilku równorzędnych dowodów niektóre tylko za przekonujące odnosząc to do pozostałych dowodów. Podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. strona musi przy tym wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ

na treść orzeczenia miało pominięcie faktów czy dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., sygn. akt II CKN 916/00). Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może więc czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Oznacza to, że apelujący nie może domagać się dokonania innej oceny materiału dowodowego w sprawie jedynie na tej podstawie, iż jego zdaniem Sąd winien dać wiarę jego argumentom. Stworzenie przez stronę własnego obrazu stanu faktycznego, co do okoliczności danej sprawy nie jest tym samym wystarczające dla uwzględnienia wywiedzionej przez tę stronę apelacji.

Dokonując oceny ustaleń stanu faktycznego według powyżej opisanych kryteriów Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż Sąd Okręgowy poczynił w analizowanej sprawie logiczne ustalenia w granicach swobodnej, a nie dowolnej oceny i Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podziela, uznając je za własne. Zarzut błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zapadłego orzeczenia mających wpływ na jego treść okazał się zatem bezzasadny. Co prawda krótkie wywody apelacji w przeważającej części odnosiły się przy tym do stanu faktycznego przyjętego przez Sąd a quo, jako podstawa rozstrzygnięcia, przedstawione przez skarżącego w przedmiotowym zakresie argumenty w istocie stanowiły jednak wyłącznie własną, do tego zaś bardzo subiektywną narrację powoda o tym, że w jego mniemaniu jest on w świetle prawa właścicielem nieruchomości złożonej z działek o numerach (...), położonej w K., jednostka ewidencyjna (...) obręb nr (...) na rogu ulicy (...), w związku z czym stanowczo domaga się on z tego tytułu zapłaty na swoją rzecz odszkodowania od pozwanego w łącznej wysokości 450.000 zł. Skarżący nie powołał się jednak na jakiegokolwiek wiarygodne dowody mogące potwierdzić jego stanowisko procesowe. Próba podważenia przez powoda rozumowania Sądu I instancji przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która mogłyby skutkować podważeniem ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego sprowadzała się zaś w istocie po pierwsze do ogólnikowego powtórzenia przez powoda, iż wszedł on w posiadanie przedmiotowych nieruchomości najpierw jako pełnomocnik J. K. (3), a następnie po dokonaniu darowizny władał on nieruchomością w pełni jako właściciel, a po drugie do wyrażenia przez powoda przypuszczenia, że postanowienie Sądu Powiatowego dla Miasta K. z dnia 21 lutego 1952 r. może w istocie dotyczyć innej A. F. niż krewna J. K. (3). Tego rodzaju ogólnikowe argumenty w żaden sposób nie mogły jednak odnieść zamierzonego przez apelującego skutku. Materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie jednoznacznie wskazuje bowiem - co precyzyjnie wyjaśnił Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku - iż powód nigdy nie był właścicielem ww. nieruchomości, nadto zaś materiał dowodowy nie potwierdza nawet, by powód mógł aktualnie posiadać choć uprawnienia do występowania w sprawach związanych z przedmiotową nieruchomością jako strona postępowania na rzecz jej właściciela. W sferze zarzutów naruszenia prawa procesowego przedmiotowa apelacja stanowiła zatem jedynie niedopuszczalną polemikę powoda z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji.

Odnosząc się z kolei do kwestii naruszenia prawa materialnego w postaci art. 342 k.c., stwierdzić należy, iż powód, który był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, swe roszczenie o zapłatę odszkodowania jednoznacznie wywodził z faktu bycia właścicielem nieruchomości, co było zresztą przez powoda konsekwentnie podtrzymywane także na ostatniej rozprawie przez Sądem Okręgowym, który pytał wówczas pełnomocnika powoda o podstawę prawną roszczenia i ten stwierdził wówczas, że powód wywodzi swe roszczenie z faktu, bycia właścicielem nieruchomości i działania pozwanego wyrządzającego szkodę w majątku powoda. Z tej przyczyny również i ten zarzut powoda uznać zatem należało za chybiony.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podzielił w całości ocenę jurydyczną przedstawioną przez Sąd Okręgowy, co skutkowało oddaleniem apelacji powoda jako bezzasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zw. z 108 § 1 k.p.c. i w zw. z § 2 pkt 7 pkt w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., częściowo odstępując od obciążania powoda kosztami przegranego postępowania apelacyjnego, a to z uwagi na trudną sytuację finansową apelującego oraz fakt jego pozostawiania w przekonaniu o przysługującym mu prawie własności nieruchomości, a tym samym i zasadności dochodzonego przez apelującego roszczenia.

Z kolei w pkt. 3 wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie § 8 pkt.7 w zw. z § 16 ust.1 pkt 2 w zw. z § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r poz. 1714) przyznał pełnomocnikowi powoda z urzędu kwotę 6.642 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Robert Jurga SSA Teresa Rak SSA Jerzy Bess